Nr. 299. w Sobotę dnia 20. Grudnia 1856.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅛ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania.

W poniedziałek, d. 22. Grudnia r. 1856 popołudniu o godzinie 4.

Przedmioty obrad: 1) Dostawa żywności i potrzeb dla instytutów miejskich ochrony biednych i chorych, na rok 1857; 2) dalsze wypuszczenie bufetu w teatrze; 3) dalszy wybór zawiadowców okręgowych; 4) dalszy wybór członków deputacyi do kasy oszczędności i kasy lombardowéj; 5) dalszy wybór członków do komisyi kantonalnéj; 6) Koncesye procederowe; 7) interesa osobiste.

(podp.) Tschuschke.

Telegraficzna wiadomość.

Frankfurt nad Menem, 18. Grudnia. — Frankfurter Journal zamieszcza z Berna pod datą dzisiejszą depeszę, w któréj donoszą, iż odebrano w Bernie notę pruską i zerwano stosunki dyplomatyczne pomiędzy Prusami a Szwajcaryą. Rada związkowa zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie i uchwaliła zwołanie walnego zgromadzenia związku szwajcarskiego.

Berlin, 19. Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać sekretarzowi sądu powiatowego Francke w Stendalu tytuł radzcy kancelaryi, a zamianować w miejsce zmarłego wicekonsula Rivaille Dechézeaux w St. Martin na wyspie Rhe, tamecznego kupca Artura Rivaille wicekonsulem tamże.

Berlin, 18. Grudnia. — Najświeższe wiadomości. Upowszechnia się tu pogłoska, że jeżeli Szwajcarya nie ustąpi i zerwane zostaną dyplomatyczne stosunki z Szwajcaryą, natenczas jenerał hr. v. d. Groeben obejmie dowództwo nad armią pruską, przygotowaną na wszelkie przypadki.

Co się tyczy paryskich konferencyj, nadzieje pod tym względem ożywione nikną w pomroce dni krótkich i termina z dnia na dzień odkładają.

Jeżeli rozpoczęcie tych nowych konferencyj nie będzie odłożone *ad graecas calendas*, z powodu wielkich wypadków w Azyi, natenczas niczem innem zajmować się nie będą, jak wymierzaniem granic besarabskich.

Pod tym względem upowszechniła się jak wiadomo pogłoska, że Rosyi za Bołgrad utracony dadzą inne wynagrodzenie. Nie pomyślano przytem atoli, że Rosya na mocy preliminaryi pokojowych przez Austryą ułożonych, daleko większe obszary swych dzierżaw chciała odstąpić, aniżeli traktat z d. 30. Marca je zakreślił. Co się tyczy sporu o Bołgrad, tak go Ostdeutsche Post w korespondencyi paryskiéj tłumaczy. Układające się mocarstwa przyjęły za zasadę, iż Rosyi nie należy okrawać, tylko ją odciąć od Dunaju i wód do niego prowadzących. Pozostawiano jéj więc wszystko, co z tem niezostawało w sprzeczności, a nawet bulgarskie kolonie, pod tym jednak warunkiem, jeżeli celowi wytkniętemu sprzeciwiać się nie będą.

Rosya, która w skutek tego zyskała 300 mil kwadratowych, powinna była to poczytać za szczęście. Tymczasem broni teraz Bołgradu, jako stolicy owych kolonij bulgarskich.

Na mapie francuskiéj znajdowało się nazwisko Bołgrad, odległe na dwa kilometry od północnéj strony jeziora Yalpuku. Pociągnięto więc od niego na południe linią, która stanowić miała granicę. Miejsca te są tylko jako równoleżniki i południki, punktami oznaczonemi. Jeżeli teraz się przekonano, że owo miejsce nie nazywa się Bołgradem, albo że nawet go wcale tam nie masz, natenczas przyznać potrzeba, iż Rosya zezwoliła na pociągnięcie granicy o dwa kilometry na północ od jeziora Yalpuku, a w skutek tego obowiązała się wydać wszystko, co w okręgu tym dwukilometrowym się znajduje a więc i Bołgrad.

W pamiętniku rosyjskim powiedziano, że kongres przystał na reklamacyą posła rosyjskiego względem Bołgradu, ale zapomniano o tem, że tylko pod tym warunkiem, jeżeli nie graniczy z wodą żadną wpływającą do Dunaju. Ponieważ rosyjski pełnomocnik nie objaśnił wcale jeograficznego położenia obu Bołgrdów, jak to był uczynić obowiązany, przeto pomyłka zasiadających innych pełnomocników na tym kongresie nie może być wziętą za prawo, z którego wywodzi Rosya zasadę obcięcia ustąpionego Turcyi terytoryum. Byłoby to przeciw jasnemu duchowi traktatu, który zmierzał do odsunięcia Rosyi od Dunaju i wód do niego spływających.

Rosya.

Petersburg, 8. Grudnia. — Rosya z wielką uwagą patrzy na wszystkie wypadki na swéj wschodniéj granicy. Dawno ułożone plany, o krok zbliżają się do zamierzonego celu. Faktem nieulegającym żadnemu powątpiewaniu jest, że znaczny korpus rosyjski zebrał się w okolicy Bałku. Jeżeli wojna między Afganami i Persami nabierze znaczenia większego wdaniem się Anglii, natenczas Rosya równie wyruszy w pole. Jeżeli zaś interwencya angielska nie nabierze wielkiego znaczenia, wystąpienie Rosyi będzie ograniczone, w przeciwnym zaś razie zastępy rosyjskie wkroczą do Persyi, która pod patronatem dotąd rosyjskim, jak niegdyś Polska, zostaje. Do Petersburga zjechało się w tych dniach mnóstwo najzdatniejszych jenerałów rosyjskich i to nie bez przyczyny. Odbywają oni konferencye, na których układają plany na wyprawę do Chiwy i Bucharyi. Czerputowskiego, Konstantinowa, Niepokojczyckiego i Czerwińskiego spodziewamy się tu w tych dniach, uzupełnią oni zapewne radę wojenną, która tu zasiada.

— Wielki książe Konstanty wybiera się do Paryża.

Francya.

Paryż, 15. Grudnia. — Z powodu wypadków gotujących się na wschodzie, kursa na giełdzie upadły, zwłaszcza że listy nadeszłe dziś z Petersburga, wystawiają Rosyą gotową do wkroczenia każdéj chwili do Persyi. Mówią tu znowu o usiłowaniach niektórych mocarstw, chcących aby wszelkie sprawy zajmujące dziś Europę, weszły w zakres rozstrzygnień konferencyi. Mówią nadto, że nie miło posłowi angielskiemu, iż tyle tu czynią przysposobień na przyjęcie posła perskiego.

— Mówią, że wszyscy 12 merów Paryża podało się do dymisyi. Prefekt bowiem Sekwany p. Haussmann żądał, aby pieniądze nadsełane w każdéj z 12 dzielnic Paryża na cele dobroczynne, składano pierw do kasy miejskiéj, aby późniéj podług upodobania prefekta Sekwany, rozdzielić je między pojedyncze dzielnice. Merowie zaś, którzy nad pieniędzmi powierzonemi na cele dobroczynne sami chcą czuwać i takowe rozdawać, oparli się temu i podali się do dymisyi. Ciekawi są wszyscy, jak spór ten zostanie załatwiony. Ludność ujmuje się za merami, którzy są mężami honorowemi i posługi swe odbywają bezpłatnie.

— Półurzęd. pismo Revue contemporaine zamieszcza następującą wiadomość o konferencyach: Jakeśmy to już dawniéj donieśli, poruczą się konferencyi rozwiązanie trudności, jakie napotkał w wykonaniu układ paryski, i pełnomocnicy powołani w téj mierze, będą wedle większości głosów rozstrzygać. Jest to właśnie co Francya proponowała, gdy dyskusya między różnemi gabinetami toczona przez znoszenie się piśmienne do żadnych niedoprowadziła rezultatów. Jestto jedyna droga, którą można było obrać. Pozwala każdemu zosobna mocarstwu zatrzymać co do Bołgradu zdanie, jakiego broniło. Wystąpią one na konferencyach z swem. Jesteśmy przekonani, że mocarstwa niczego nie zaniedbają, aby wszystkich stron interesom, o ile się to da, dogodzić, i że konferencya, która ma wyrzec owe zdanie co do interpelacyi układu, tak sobie postąpi, że uchwały zdobyte większością nie będą tego rodzaju, aby pozostawiły nieprzyjaźń między stronami interesowanemi. Wyglądamy przeto z pewnością i ufnością chwili, w któréj będą się mogli pełnomocnicy zebrać, i jesteśmy pewni, że połączenie ich położy koniec kryzys obecnéj w sposób zadowalający wszystkich. Urzędnik ministra spraw zagr. udał się do Marsylii powitać posła perskiego, Feruk Khan, oczekiwanego w tem mieście. — Pismo Pays zdaje się być w obawie wojny między Rosyą i Anglią w skutek zawikłań perskich.

Anglia.

Londyn, 15. Grudnia. — Konferencye odbędą się w Paryżu w końcu m. b. pod przewodnictwem hrabiego Walewskiego. Potwierdza się, że Rosya zrzeknie się wysp Wężowych. — Wieść o wyprawie angielsko-francuskiéj przeciw Chinom zdaje się potwierdzać. Co się tyczy odrodzenia Stanów Zjednoczonych w téj wyprawie nie słychać nic o tem. Powodem do téj wyprawy ma być złe obejście się, jakowego ze strony Chin doznawać mają kupcy angielscy i francuscy. Mówią, że z expedycyą tą wielu połączy się misyonarzy.

(Kor. Cz.) W przedmiocie nowego kongresu stało się właśnie tak, jakem w poprzednim liście nadmienił. Gabinet angielski przyciśniony naleganiami zewnętrznego wpływu, jak Daily News go nazywa, a któremu niełatwo ministrowie oprzeć się zdołają, dał w końcu zezwolenie do zwołania nowego kongresu do Paryża, pod tym jednak warunkiem i wyraźnem zastrzeżeniem, że wszystko na tem się skończy, jak rząd angielski dotąd żądał. Ponieważ to zezwolenie ustąpiło pod pewną gwarancyą, iż widokom rządu angialskiego stanie się zadosyć względem pozostających trudności z Rosyą, rząd zatem nie widział dostatecznego powodu, aby zbyt temu się sprzeciwiać. Dziennik Globe ogłasza to za zwycięztwo odniesione przez rząd angielski i za świetny epizod w dziejach nowoczesnéj dyplomacyi, kiedy intrygi poczęły już sprawę Europy plątać, i wpływem swym na nowo brać przewagę. Globe oddaje w tem sprawiedliwość lordowi Palmerstonowi, rozwodząc się nad jego przenikliwością i nieustraszoną niczem determinacyą, nie szczędzi też pochwał dla lorda Redcliffe w Carogrodzie, równie jak dla sir Hamiltona Seymour w Wiedniu, przyznawając obydwom niepospolite zdatności i energię. Przybrawszy śmiałą postawę

na morzu Czarnem, lord Palmerston położył tamę dalszemu tam wdzieraniu się Rosyi i przytłumił jéj intrygi w Europie.

Lord Redcliffe przytarłszy istniejącą sprzeczność różnorodnych żywiołów w dywanie ottomańskim, skupił umysły w zgodniejszą jedność przez wyniesienie Reszyda baszy na wielkie wezyrostwo. Sir Hamilton Seymour zaś odnowiwszy w Wiedniu dawne związki przyjaźni między swym krajem a gabinetem cesarza austryackiego; utwierdził jedność widoków i dążeń między Portą ottomańską, Austryą i Anglią. Lord Palmerston nie spuścił bynajmniéj oka z sprawy neapolitańskiéj, lecz nastawał na odprawę posłów monarchy, odrzucającego z pogardą przyjacielskie rady i ostrzeżenia Anglii i Francyi. Pozostawało jeszcze powstrzymać podstępne kroki (advances) Rosyi do Francyi. Do usunięcia ich, przenikliwość i osobista przychylność cesarza Napoleona ku nam głównie posłużyła; przyczynienie się téż p. Persigny z swym wpływem ułatwiło nam pokonanie zachodzących w tem trudności. Nareszcie zmodyfikowanie widoków rządu francuskiego, jakie on wprzódy zdawał się mieć względem wyspy Wężowéj i Bołgradu, uchowało Europę od kryzys zagrażającéj powszechną wojną.

W tych słowach które tu nieco streściłem, dziennik Głobe się wyraża i zapewne pomimo utyskiwania niektórych pism na to przychylenie się ministrów do nowego kongresu, rząd powolnością swą, jeśli nie odniósł tryumfu, to dał dostatecznie poznać przeważną moc Anglii na toczących się w téj chwili układach euąopejskich. Dziennik Assemblée, zwykle dobrze zainformowany względem zamiarów Rosyi, gdyż nawet poczytywany jest wraz z belgijskim Nord za téj organ — zaręcza, że Rosya już ustępuje wyspy Wężowe i Bołgradu. W takim razie obeszłoby się nawet bez kongresu.

Od kolegi mego z Paryża, mieliście wiadomość o wysłaniu przez rząd francuski korwety »Duroc« do odnogi perskiéj. Wysłanie to nie jest bez znaczenia w téj porze politycznych zawikłań i kiedy wyprawa angielsko-indyjska przeciw Persyi do tejże odnogi gotuje się z Bombaju, z przeznaczeniem do zajęcia w niéj wyspy Karrak. O wyprawieniu tego okrętu przez rząd francuski nic tu niewiedziano, a przynajmniéj żaden dziennik o tem nie uczynił wzmianki. Jednakże musi to byc okręt obserwacyjny, a zwłaszcza, że La Patrie dając opis wyspy Karraku, zdziwiła Anglików ogłoszeniem następującéj wiadomości: »że wyspa Karrak choć może to wyszło z pamięci, należy do Francyi, należy do niéj na mocy traktatu, który w r. 1769 był zawarty między p. Pyroult, wtenczas konsulem francuskim w Bassorze a Lerim Hanem, najmędrszym z nowoczesnych władzców Persyi. Traktat ten, lubo mało jest znany — mówi daléj tenże dziennik — to niewiadomość o nim wszakże nie ujmuje mu nic z ważności, ile że żadną późniejszą ugodą nie został odwołany, ani w czemkolwiek zmieniony.« To przywodzenie na pamięć przestarzałych traktatów i opieranie na na nich tak błachych roszczeń, nie rokuje nic dobrego dla zgody, osobliwie w téj chwili, kiedy spory z Rosyą wynikające z kongresu paryskiego nie są ukończone, a już Francya wyszukiwa nowe powody do poróżnienia. Szerzy to słuszną obawę, aby jak wyspa Wężowa na morzu Czarnem, tak Karrak w zatoce perskiéj nie stał się z czasem drugiem jabłkiem niezgody. To kokietowanie Francyi to z Rosyą, to z Persyą, nie odwiedzie bynejmniéj Anglii od dochodzenia swego prawa na wschodzie.

Podług wiadomości z Teheranu z dnia 13. Września, jeden okręt wojenny w zatoce perskiéj już się był ukazał po dziewięciu dniach żeglugi z Bombaju, a dwadzieścia innych statków miało wkrótce tam przybyć.

W pismach francuskich z ostatnich kilku dni, wszakże widać widoczną zmianę tonu. Zamiast dawnego schlebiania Rosyi i poduszczania jéj niby do słusznych roszczeń, wiele z nich nie szczędzi; — acz niekiedy niechętnie — pochwał swych dla silnéj determinacyi, z jaką gabinet angielski nastawał na spełnienie przez Rosyę wszelkich warunków, jakie traktat pokoju paryskiego na nią wkładał. Rosya wymaga podobno jeszcze wynagrodzenia za Bołgrad, przez odstąpienie sobie cząstki z ziemi multańskiéj. Lecz takowy targ nie przystoi — więc się jéj nieuda.

Ow nieszczęśliwy Little, kasyer kolei irlandzkiéj, nie dopuścił się samobójstwa jak z początku mniemano, lecz niewiadomi złoczyńcy gardło mu poderznęli. Jeden z nich, posługacz z innéj kolei żelaznéj, ujęty został przez policyę na pokładzie okrętu płynącego do Liverpoolu. Przyznał się już do popełnionego morderstwa; lecz jak się ze śledztwa wydaje, nie on jeden był sprawcą téj zbrodni, lecz miał innych jeszcze wspólników.

Parlament będzie zwołany na dzień 3. Lutego.

Niderlandy.

W sprawie luksemburgskiéj podaje Gaz. kolońska proklamacyę królewską i rozporządzenie na mocy którego rewizya ustawy ma być uskutecznioną. W pierwszym akcie t. j. w odezwie król tłumaczy postępowanie ministrów i brata swego namiestnika, a potępia postępowanie izb, które chciały utrzymać konstytucyę z r. 1848 »owoc wstrząśnień i czarnych obaw«.

Drugi akt ma większą ważność, albowiem król powołuje się na związek niemiecki. Brzmi on:

»My Wihelm III. z Bożéj łaski król Niederlandów, książę Oranii, książę nassauski, wielki książę luxemburgski i t. d. Wszystkim którym to pod oczy się dostanie, pozdrowienie! Zważywszy, że ustawa z d. 9. Lipca 1848, dzieło czasów burzliwych, zawiera w sobie postanowienia sprzeczne z zasadniczemi podstawami związku niemieckiego, do którego w. k. luxemburgskie należy na mocy aktów i traktatów uznających je za państwo niepodległe; zważywszy żeśmy wezwali legalnéj pomocy izby deputowanych w celu zadosyć uczynienia obowiązkom członka rzeszy niemieckiéj, aby ustawę kraju postawić w zgodności z owemi zasadami; ale że zajścia w izbie zdarzone uczyniły rewizyę niemożebną w formie ustawą przewidzianéj, a zarazem naraziły jak najmocniéj przywileje korony oparte na tejże ustawie, pragnąc dopełnić obowiązku jaki spoczywa na Nas jako na księciu związkowym, a zarazem chcąc naszym poddanym luxemburgskim nadać rząd broniący prawdziwych swobód i rękojmi ich; nakazaliśmy i postanawiamy co następuje: Art. 1) Izba deputowanych rozwięzuje się. Art. 2) konstytutucya z d. 9. Lipca 1848. będzie przejrzaną następnie (tu następują przepisy zmian tyczące się listy cywilnéj, prawa wyborczego, wolności druku i stowarzyszeń, reprezentacyi sejmowéj; kompotencyi sądów, król z pośród trzech kandydatów mianuje prezydentów izb itd.). Art. 4) Zastrzegamy sobie rozporządzić co wypadnie, w miarę tego, jak wymagać będzie rewizya ustawy lub też dobro Naszego W. Księstwa tudzież bieg porządny służby pospolitéj czekając na zebranie się zgromadzenia państw. — Haga 27. Listopada 1856. Wilhelm (tu podpisy 5ciu ministrów).«

Włochy.

Do Marsylii nadeszły wiadomości z Neapolu z daty 11. Grudnia następującéj treści: Gazeta urzędowa neapolitańskiego rządu donosi, że zbrodniarz, który był ścięty, nazywa się Milano i jest rokoszaninem z r. 1848., w r. 1852. był ułaskawionym, i za pomocą fałszywych papierów wstąpił do wojska. 9. Grudnia miasto Neapol było mocno oświecone. Mówią także, iż więcéj niż 10,000 ludzi otrzymało przystęp do pałacu. — Z Sycylii są wiadomości z 10. Grudnia; podług nich na wyspie wszystko wróciło do porządku i tuszą, iż w skutek ostatnich wypadków bieg reform nie będzie wstrzymanym.

Hiszpania.

Madryt. 10. Grudnia. — Alians francusko-angielski daje się tu czuć widocznie. Wpływ bowiem rosyjski, odkąd Francya obcięła nieco wzmagające się sympatye rosyjskie, znacznie zmalał. To też jest powodem, że przybycie tu dotąd księcia Wołkońskiego i wysłanie jenerała Isturitza do Petersburga, nietylko wstrzymane, ale czy w ogóle nastąpi, wątpliwą jest rzeczą. Dowiaduję się właśnie o rozmowie dyplomatyczno-urzędowéj, mianéj między panem Pidal i markizem Turgot. Poseł wyraził ministrowi spraw zagranicznych sympatyą rządu francuskiego dla istniejącego hiszpańskiego i oświadczył, »że cesarz Napoleon tem większe zaufanie pokłada w ministerstwie Narvaez-Pidala, że obaj panowie głównemi byli sprężynami konstytucyi z r. 1845, i sądzi przeto znaleść w nich rękojmię jak najskrupulatniejszego zachowania konstytucyi i systemu któremu jako podstawa służy; i dla tego też widzi cesarz zakład w teraźniejszym gabinecie, porząduego i regularnego biegu rzeczy w Hiszpanii.

Dowiadujemy się z Madrytu pod d. 12. Grudnia: Termin przybicia ostatecznego pożyczki 300 milionów realów, wyznaczony jest na 17. Grudnia. — Trudności między Hiszpanią i rzecząpospolitą dominikańską załatwione zostały. — Fundusze się podnoszą.

— Progresiści pracują nad pojednaniem się, i mówią, że panowie Olozaga i Escosura są w téj mierze promotorami. Niedawno w tym względzie odbyli naradę dyrektorowie pism progresistowych. Szczogólniéj radzono nad tém, jakie miejsce zająć mają progresiści w nadchodzących wyborach.

Grecya.

Z Aten nadeszłe wiadomości przez Marsylią donoszą: iż porządek i bezpieczeństwo ustala się w Grecyi. Król Otto przygotowuje z ministrami wiele projektów do praw mających na celu podniesienie dobrego bytu w kraju. Królowa zaś złożywszy rządy kraju w ręce męża swego wróciła do ulubionego swego zatrudnienia jako to do polepszenia gospodarstwa, archeologicznych wykopalisk, upiększeń stolicy i t. d.

Turcya.

Konstantynopol, 5. Grudnia. — Wiadomość już dawniéj podana o zdobyciu Heratu przez Persów potwierdza się. Issa Khan, komendant placu, udał się, otoczony orszakiem najznamienitszych mieszczan, do obozu perskiego i poddał się perskiemu naczelnemu wodzowi Sułtanowi Muratowi Mirza, który go po przyjacielsku przyjął zapewniając go o łasce monarszéj. Równocześnie otworzyły się bramy, i oblegający wkroczyli do miasta. Największą zachowano karność, nikt nie dopuścił się gwałtu. Wszystkie miejsca w odległości 40 mil w okrąg, obsadzono wojskiem perskiem. Nie prawdą jest przeto, że Herat do poddania się zniewolony był przez głód; do poddania się téj twierdzy przyczyniły się raczéj nieporozumienia zaszłe między Isra Khan i synem Dost Mohameda; Emirem Serdarem. Wzięcie Heratu obwieszczono 110 wystrzałami armatniemi. Przez 7 dni nakazano publiczne zabawy. Po wyjeździe z Teheranu konsula angielskiego zostawiono poddanych angielskich pod opieką turecką.

— Między Ferruk Khan a lordem Redcliffe odbywały się w ostatnich czasach częste konferencye; lord Redcliffe opiera się wszelką siłą wpływowi rosyjskiemu w Persyi i uważa w wyprawie przeciw Heratowi ruch przednich czat na Indye. Jako pierwszy warunek przywrócenia zgody kładzie to, aby Persowie Herat zwrócili i mieszczan stósownie wynagrodzili. Kroki atoli nieprzyjacielskie już się rozpoczęły, bo, wedle wiadomości z Teheranu z dnia 8. Listopada przywłaszczyli sobie Anglicy wyspy Ormaz i Karce na zatoce perskiego morza. Znaczne wojska rosyjskie skupiły się nad jeziorem Aral.

— Mówią tu z niejaką pewnością, że i Francya kazała oświadczyć Szachowi, że odwoła poselstwo swoje z Teheranu, jeżeli nie stanie się zadość żądaniu Anglii.

Z Konstantynopola pod 3. Grudnia donoszą do Norda z pewnego źródła, że Herat jest w ręku Persów; Afghanianie w skutek zdrad i ciągłych porozumień z oblegającemi skazali na śmierć wszystkich Szcitów. Gdy 29 Sierpnia Persowie do miasta w ciągu obiadowéj godziny wpuszczeni przez Szcitów, zaraz znowu wypędzani byli, mnóstwo Szcitów uciekło, aby się dostać do obozu perskiego, między temi znajdowało się 200 kobiet, które schwytane powieszone zostały. Dnia 30. Sierpnia kazał Issa Khan obwieścić publicznie po ulicach, że Szcitów z żonami i dobytkiem ich oddaje na łup Afghanom. Poczem wszczęto okropną rzeź i łupieztwo, którego unikła mała tylko liczba Szcitów.

Z Konstantynopola z 4. Grudnia donoszą do Constitutionnela (w sprzeczności z wszelkiemi raportomi innych pism), że spór angielski z Persyą tak stoi, iż przez starania lorda Stratforda załatwionym będzie z Feruk Khanem. Poseł angielski przyrzekł był, że rozjątrzenie dworu swego uśmierzy, za co poseł perski zaniechać podróży swéj do Paryża. Ten sam korespondent donosi, że pan Bourrée znajduje się jeszcze w Konstantynopolu i nie wróci już do Teheranu; twierdzą nawet, że w Teheranie w ogóle nie będzie wcale poselstwa francuskiego.

Z Marsylii z 15. Grudnia telegrafują wiadomości z Konstantynopola z 8. Grudnia: Presse d'Orient zapewnia, iż konferencye w Paryżu odbędą się w drugiéj połowie Grudnia i potrwają najwięcéj 10—12 dni. Feruk Khan i lord Redcliffe ugodzili się względem trudności, zachodzących między Anglią a Persyą, i poseł perski zamyśla udać się do Paryża. Wiadomości z Teheranu z 7. Listopada donoszą o uroczystościach odbytych z powodu wzięcia Teheranu. Żurnal konstantynopolitański donosi, iż 22. Listopada jenerał rosyjski Philipsen zdobył na nowo Sudszukkale i wypędził z niego Czerkiesów po walce zaciętéj. 23. Listopada zabrał jenerał rosyjski okręt turecki z 18 statkami pod pozorem, że papiery ich nie były w porządku. Niektórym z tych okrętom udało

się schronić do Trapezuntu. Konsulowie zdali z wydarzenia tego sprawy swym rządom. Rząd perski wydał proklamacyę, w któréj oświadczył, że wojnę, którą Anglia przeciw niemu zapowiedziała, przyjmuje. Wyprawa angielska obsadziła już wyspy Osmus i Karruk. Po nadbrzeżu Arasu rozłożyło się w wielkiéj ilości wojsko rosyjskie. W Konstantynopolu uważają za rzecz pewną, że Francya wystąpi jako pośredniczka.

Ameryka.

New-York, 27. Listopada. — Gabinet washingtoński odbył wczoraj długie posiedzenie. Prezydent Pierce i inni sekretarze stanu pokończyli swe prace.

— Telegraficzna depesza z Kolumbii w połudnowiéj Karolinie donosi: Ciało prawodawcze zbiera się w poniedziałek. Gubernator oświadcza, że wybór nowego prezydenta uważa za zawieszenie broni między północą a południem. Prócz tego przemawia on za przywróceniem handlu z niewolnikami, i sądzi, że jest rzeczą pożądaną, żeby wszelkie roboty wykonywane były przez niewolników.

Kronika miejscowa.

Poznań, 19. Grudnia. — Do dzieł ważnych, które stanęły za administracyi naczelnego prezesa pana Puttkammera, należy bezsprzecznie wystawiony niedawno most na rzecze Warcie pod Nowem miastem. Ponieważ do tego dzieła przyczyniły się zgodnie trzy powiaty pleszewski, średzki i wrzesiński, przeto Najj. Pan rozporządzeniem najwyższem z d. 1. b. m. nadał nazwisko temu dziełu: mostu zgody.

— Spodziewaliśmy się, że w skutek nowéj komunikacyi ze Szląskiem i sprowadzania węgli kamiennych, ceny drzewa u nas się zmniejszą, dotąd atoli zmiany nie widzimy. Sądzimy jednak, że sprowadzone massy węgli zapobiegły podwyższeniu cen drzewa, które niechybnie byłyby podskoczyły, gdyby kamienne węgle większéj równowagi nie były zaprowadziły między zużyciem a zapasami. Używanie węgli na opalanie pieców w pomieszkaniach jeszcze się nieupowszechniło, wielu chce się doczekać doświadczeń z niemi czynionych i dopiero na rok przyszły z nich korzystać i zaprowadzać u siebie piece z żelaznemi rusztami, których dotąd mało liczymy w naszem mieście. Skoro to nastąpi, można być pewnym, że za zmniejszeniem się liczby konsumentów drzewa, zniżą się niesłychane ceny drzewa. Płacą teraz za sążeń drzewa bukowego 9 tal., za dębowego i brzozowego 8 tal. Niedawno jeszcze temu płacono za olszynę 4 tal, za dębinę 5 tal., a już narzekano na drogość, teraz drugie tyle niemal płacić trzeba i do cen się przyzwyczajamy. Drzewo dziś jest płodem, który najlepiéj płaci. Zachęcić to powinno gospodarzy, do zaprowadzenia lepszéj kultury lasów, zagajeń rychło dorastających gatunków drzew, a będą odnosić wielkie korzyści przy komunikacyach teraz ułatwionych. W Szląsku i w Bawaryi pod tym względem nastąpiły już zmiany i tam, gdzie bory wycinano, aby je na pola pod zasiew zamieniać, dziś napowrot pola na zagajenia przemieniają, spodziewając się większego zysku z téj zmiany. Dobrze obliczona spekulacya rólnicza prowadzi do tego wypadku. Gdy dawniéj było borów dostatek, a pól uprawnych w porównaniu mniéj, ubiegano się w wycinaniu borów, które mniéj przynosiły, teraz gdy zysk większy przynoszą dobrze utrzymywane bory, z powodu braku między niemi konkurencyi, bo ich mało, należałoby zarzuconą i zaniedbaną tę gałąź, popnieść na wzór gospodarzy po prowincyach zagranicznych.

— Między ludźmi musi być więcéj pieniędzy i namiętności zapewne wzrosły do bogacenia się nagłego, kiedy loterya nastarczyć teraz niemoże losów. Wszystkie już rozebrano. Dawniéj wystarczyło 75,000 losów, teraz 95,000 jest za mało, zaledwie się okazały, a już je rozkupiono. Ponieważ to znaczny zysk przynosi administracyi z powodu wysokiego procentu opłacanego od wygranych, przeto zapewne pomnoży liczbę losów w przyszłem ciągnieniu. Jest to jedną z cech obecnych czasów. Kto spekulować nie może, przynajmniéj gra w loteryą i ma od czasu do czasu głowę 150,000 tal. zaprzątnioną.

— Wilia nadchodzi, a z nią gwiazdki zawitają do domów naszych po starodawnym zwyczaju. Nasi przemysłowcy i kupcy zaopatrzyli się w różne przedmioty, obrachowane na miłe niespodzianki, przypominające i dzień pamięty w chrześciaństwie i szczodrość i serce dających. A że dzieci przodują na téj uroczystości narodzenia się Jezusowego, przeto też z dawien dawna one głównem celem i rodzicielskiéj i przyjacielskiéj szczodrości. Dla nich to na porostawianych stołach spoczywają łakocie w najrozmaitszych kształtach i barwach, po taszach pierniki i całe bogactwa natury przedstawione w cukierkach, w wyższych rodzajach widzimy w cukierniach. Do dawnych niespodzianek przybyły jeszcze inne, jak np. Morgensterna przy placu teatralnym przedmioty najrozmaitsze potichomanii i diafanii, wyrabiane przez samego przedsiebiorcę w najpiękniejszych wzorach paryskich, a znajdziesz między niemi piękne wazony, posążki, talerze, urny, ampułki, stoły i t. d. Wszystko na podarki gwiazdkowe, na upiększenie salonów, stołów i do użytku codziennego. Nie zapomieli także księgarze o dziatkach i opatrzyli dla nich na pokarm duchowy swe składy w najpiękniejsze i najrozmaitsze książki w różnych językach, obrazki, tak że wybór z nich, jak najrozmaitszy mogą uczynić wszyscy, którym chodzi o ukształcenie i moralność dziatek. Już i dzienniki z innych prowincyi piszą z Poznania oddają im za to przynależną pochwałę. Dotąd przecie z niewiadomych powodów niewidać u nich wielkiego ruchu, acz natłok niezmierny tam, gdzie rozłożono pokarmy i łakocie nie dla ducha, ale żołądka. A przecież zabieramy się do obchodzenia uroczystości odrodzenia się w duchu, a nie ciele.

Rozmaite wiadomości.

— Grono Skalmierzaków idąc do Częstochowy, zatrzymało się na odpoczynek w Radomsku przy kolei żelaznéj. Właśnie wtedy przechodził pociąg z Warszawy, szybko mijając zdumionych wędrowców, z których większa część, pierwszy raz ujrzała ten nowy zadziwiający rodzaj jazdy. W tym jeden z gromady, zapytał drugiego: »jakiem sposobem ta machina ogniem jedzie?« »E gdzie tam« odpowiada mu mędrszy, co się znał na tem lepiéj: »nie ogniem ale dymem jedzie!«

— Ktoś przyszedł do księgarni, i prosił o ostatnie dzieło pana X. »Któregożto pan życzysz sobie? bo oto są jego Mowy, a to jego Myśli?« »Albożto nie wszystko jedno? wszak mowa jest tylko obrazem myśli.« »A broń Boże!« odpowiedział księgarz, »on wcale co innego myśli, a co innego mówi.«

— Mówi się: fizyonomia obiecująca! Ach, jaką ten człowiek ma fizyonomię obiecującą! a o fizyonomi dotrzymującéj ani wzmianki!

Przybyli do Poznania 19. Grudnia.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Turno z Obiezierza, Griebel z Napachania, Gläser z Środy, Jäckel z Wrocławia, Haase z Berlina, Spisky z Trzcianki, Bronsch z Zielonéjgóry.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Hoffmann z Wrocławia, hr. Plater z Psarska, Radoński z Dominowa. Weinter z Popowa, Martini z Ludom, Ziegler z Lipska, Lindenberg z Gdańska, Kley z Bremy, Herz z Berlina.

HOTEL DU NORD: Szołdrski z Gołembina, Moraczewski z Orchowa, Piątkowski i Palczewski z Buchowa, hr. Mielżyńska z Miłosławia, Kierski z Ostrowa, Hellmold z Buszewka, Grudzielski z Turwi, Gromadziński z Goździchowa.

HOTEL BAWARSKI: hr. Miączyński z Pawłowa, Karśnicki z Mchów, Barner z Cylichowy, Hassenstein z Kolonii, Bröcker z Łabiszynka.

POD CZARNYM ORŁEM: Łakomicki z Boczkowa, Chrzanowska z Stanisławowa, Dobrzycka i Gumpert z Bąblina, Jackowski z Pałczyna, Stefański z Pijanowic, Hedinger z Zaniemyśla, Szołdrzyńska z Pruśca.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Zakrzewski z Żabna, Walz z Góry, Wolski z Komaszewa, Moraczewska z Chalaw, Zieloński z Dalewa.

HOTEL BERLINSKI: Seelig z Berliua, Goldenring z Wrześni, Wolff z Rogoźna, Kuczborski z Lechlina, Hanke z Wielenia, Alkiewicz z Leszna, Fenner z Żelazna, Ismer z Stankowa, Eckert i Płuczyński z Łagiewnik, Grossmann z Woli.

HOTEL PARYZKI: Kutzner z Lubiatówka, Bandelow z Łatalic, Baranowski z Gwiazdowa, Radzimiński z Zdziechowic, Cegielski z Wódki,

POD BIAŁYM ORŁEM: Kramer z Noska, Tomaszewski z Mikuszewa, Harmel z Leśniewa.

POD WIELKIM DĘBEM: Krajewska z Mchów, Żeroński z Brzozy.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Schaumburg z Szczecina, ul. Wilhelmowska Nr. 14.; Donath z Komorowa, ul. Wszystkich Świętych Nr. 4.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu.
Wydział I. dla spraw cywilnych.
Poznań, dnia 16. Czerwca 1856.

Nieruchomość na przedmieściu Śgo Marcina w Poznaniu położona, Nr. 235. oznaczona, do Rozalii Przybylskiéj z domu Rautenberg należąca, ulica Wilhelmowska Nr. 26., oszacowana na 50,840 Tal. 29 Sgr. 3 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 28. Stycznia 1857. przed południem o godzinie 11téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj, nieokazującéj się z księgi hipotecznéj, zaspokojenia poszukują z ceny kupna, powinni się z pretensyą swoją do nas zgłosić.

W Warszawie, dnia 4/16. Czerwca 1856.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych Listów Zastawnych a mianowicie:

a. Listy Zastawne 1go Okresu.

Litt. *C.* 7049.
» *C.* 65,789. } po Złp. 1000 z 4a kuponami od włącznie 2go półrocza 1831. r. do włącznie 1go półrocza 1833. roku.

» *C.* 67,128.
» *C.* 91,442.
» *C.* 121,962.
» *C.* 121,928. } po Złp. 1000 bez kuponów.

» *E.* 30,951 na Złp. 200 z 4ma kuponami od włącznie 2. półrocza 1831. do włącznie 1. półrocza 1833. roku.

b. Kupony od Listów Zastawnych 1go Okresu.

Po 4y kupony od Listów Zastawnych Litt. *C.* 3856. 7434. 14,567. 65,330. 90,169. Litt. *D.* 23,322. 124,018. od włącznie 2go półrocza 1831. do włącznie 1go półrocza 1833. roku.

c. Listy Zastawne 2go Okresu.

Litt. A. 290,737 na Złp. 20,000 czyli Rsr. 3000 bez kuponów.

» *B.* 222,567.
» *B.* 277,587.
» *B.* 281,657.
» *B.* 286,581.
» *B.* 289,433.
» *B.* 309,450. } po Złp. 5000 czyli Rsr. 750 bez kuponów.

» *B.* 282,119. na Złp. 5000 czyli Rsr. 750 z 12u kuponami, to jest od włącznie półrocza 2. 1855. do włącznie półrocza 1. 1861.

Litt. C. 211,897 na Złp. 1000 czyli Rsr. 150 z 9a kuponami od włącznie 1go półrocza 1843. do włącznie 1go półrocza 1847. roku.

» *C.* 212,632.
» *C.* 303,897.
» *C.* 318,711. } po Złp. 1000 czyli 150 Rsr. bez kuponów.

Litt. C. 218,424. na Złp. 1000 czyli Rsr. 150 z 1m kuponem za 1e półrocze 1854.

» *C.* 268,419. na Złp. 1000 czyli Rsr. 150 z 2a kuponami to jest z półrocza 2go 1853. i 1go 1854. roku.

Litt. D. 231,344.
» *D.* 233,397. } po Złp. 500 czyli Rsr. 75 bez kuponów.

» *E.* 235,724.
» *E.* 253,537. } po Złp. 200 czyli Rsr. 30 z 8u kuponami od włącznie 2go półrocza 1850 do włącznie 1go półrocza 1854. roku.

» *E.* 334,864. na Złp. 200 czyli Rsr. 30 z 4ma kuponami od włącznie 2go półrocza 1852. do włącznie 1go półrocza 1854. roku.

d. Kupony od Listów Zastawnych 2go Okresu.

1 kupon od Listu Zastawnego *Litt. A.* 234,953. z półrocza 2. 1846. wartości Złp 400 czyli Rsr. 60.

8 kuponów od Listu Zastawnego *Litt. A.* 290,473. od włącznie 2. półrocza 1850. r. do włącznie 1. półrocza 1854. z wartości Złp. 3200 czyli Rsr. 480.

7 kuponów od Listu Zastawnego *Litt. A.* 292,065. i 292,066. od włącznie 1go półrocza 1851. do włącznie 1go półrocza 1854. roku na Złp. 5600 czyli Rsr. 840.

2 kupony od Listu Zastawnego Litt. B. 221,199. » B. 223,693. » B. 277,726. z 1. i 2. półrocza 1850. każdy na Złp. 100 czyli Rsr. 15.

2 kupony od Listu Zastawnego » B. 281,778. » B. 282,992. » B. 285,113. » B. 286,753. » B. 288,668. » B. 288,699. » B. 307,576. z 1. i 2. półrocza 1850. r. każdy na Złp. 100 czyli Rsr. 15.

2 kupony od Listu Zastawnego Litt. B. 223,861. » B. 287.588. z 2. półrocza 1846. i 1. półrocza 1847. każdy na Złp. 100 czyli Rsr. 15.

1 kupon od Listu Zastawnego *Litt. B.* 277,802 z 2. półrocza 1853. r. na Złp. 100 czyli Rsr. 15.

1 kupon od Listu Zastawnego *Litt. B.* 317.800. » B. 319,227 z 2. półrocza 1849. r. po Złp. 100 czyli Rsr. 15.

1 kupon od Listu Zastawnego *Litt. C.* 267,477 za 1e półrocze 1846. na Złp. 20 czyli Rsr. 3.

2 kupony od Listu Zastawnego *Litt. E.* 298,256. » E. 298,257. z 2. półrocza 1846. i 1. półrocza 1847. każdy na Złp. 4 czyli K. sr. 60.

e. Listy Zastawne 3go Okresu.

Litt. B. 9839. » *B.* 9840. po Rsr. 750 z 12u kuponami od włącznie półrocza 2go 1855. do włącznie półrocza 1go 1861. r.
» *C.* 35,647. na Rsr. 150 z 14ma kuponami od włącznie półrocza 2go 1854. do włącznie półrocza 1go 1861. roku.
Litt E. 122,970 na Rsr. 30 bez kuponów.

f. Kupony od Listów Zastawnych 3go Okresu.

14 kuponów od Listu Zastawnego *Litt. E.* 116,858. od włącznie 2go półrocza 1854. do włącznie półrocza 1go 1861. r. każdy po Kop. sr. 60.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w wykonaniu Art. 124. prawa z dnia 1./13. Czerwca 1825. roku, wzywa wszystkich posiadaczy takowych Listów Zastawnych i kuponów i tych, którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi od Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w ciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, rzeczone Listy Zastawne z kuponami i kupony umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone, zaś w miejscach duplikaty stronom interesowanym wydane, oraz należności za kupony z półroczów upłynionych wypłacone będą.

Rzeczywisty Radzca Stanu, Prezes Białoskurski.

Assessor Kolleg., Pisarz Brzezowski.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 18. Grudnia 1856	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{2}$
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{2}$
dito z roku 1853.	4	$92\frac{3}{4}$	—
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	83
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$79\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	—
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$		85
dito W. X. Poznańskiego	4	$97\frac{3}{4}$	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	86
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	89	—
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4		106

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 19. Grudnia 1856 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	5	—
Pszenicy średniéj	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	22	6	1	25	—
Żyta przedniego, szefel	1	19	—	1	21	6
Żyta lżejszego	1	15	-	1	18	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	12	6	1	14	—
Jęczmienia małego	1	5	—	1	10	—
Owsa, szefel	—	22	6	—	25	6
Grochu do gotowania, szefel	1	10	—	1	12	6
Gorch na pastwę	1	5	—	1	7	6
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	1	5	—	1	10	—
Ziemniaków, szefel	—	15	—	—	17	6
Masła, garniec	2	5	—	2	15	—
Siana, centnar	—	20	—	—	22	6
Słomy, kopa po 1200 funt	4	15	—	5	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 17. Grudnia	19	7	6	19	22	6
dnia 18 »						